

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 25. czerwca 2019 r. A. P. i P. N., prowadzący działalność gospodarczą w formie spółki cywilnej pod nazwą (...), wystąpili solidarnie przeciwko (...) Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. o zapłatę kwoty 29.200,68 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie w transakcjach handlowych od następujących kwot:

- 11.113,00 zł od dnia 24 czerwca 2018 r. do dnia zapłaty;
- 16.924,80 zł od dnia 1 sierpnia 2018 r. do dnia zapłaty;
- 644,52 zł od dnia 18 sierpnia 2018 r. do dnia zapłaty,

oraz kwoty 515,36 zł z tytułu rekompensaty za koszty odzyskiwania należności z każdej z ww. faktur wraz kosztami procesu według norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

W uzasadnieniu pozwu powodowie wskazali, że strony zawarły umowę najmu sprzętu filmowego. Strona powodowa podniosła, iż na podstawie łączącej strony umowy udostępniła pozwanej sprzęt do korzystania, w następstwie czego wystawiła na rachunek pozwanej faktury VAT, obejmujące czynsz najmu, które nie zostały przez nią uregulowane (pozew, k. 2-5).

W dniu 31. października 2019 r., wydany został w sprawie nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym (nakaz zapłaty, sygn. akt VIII GNc 6584/19, k. 33). Jego odpis został doręczony stronie pozwanej w dniu 17. lutego 2020 r. (zwrotne potwierdzenie odbioru, k. 38).

W dniu 28. lutego 2020 r. pozwana (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. złożyła sprzeciw od powyższego nakazu zapłaty, w którym wniosła o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie na swoją rzecz od powoda kosztów procesu według norm przepisanych.

W uzasadnieniu sprzeciwu pozwana zakwestionowała istnienie jakiegokolwiek stosunku zobowiązaniowego łączącego strony. Wskazała, że strona powodowa nie wykazała faktu zawarcia umowy z pozwaną. Strona pozwana zakwestionowała nadto roszczenie o zapłatę kwoty trzykrotnej rekompensaty za koszty odzyskiwania należności wskazując, że powodowie wystosowali jedno wezwanie do zapłaty obejmujące sporne faktury VAT (sprzeciw od nakazu zapłaty, k. 39-40v.).

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

A. P. i P. N., wspólnicy spółki cywilnej pod nazwą L. B. z siedzibą w W., świadczyli usługi w zakresie wynajmu specjalistycznego sprzętu filmowego. W ramach prowadzonej działalności A. P. i P. N. wynajmowali sprzęt filmowy (...) Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. (okoliczności bezsporne).

W okresie od maja do lipca 2018 roku, spółka (...) korzystała z udostępnionego jej przez A. P. i P. N. specjalistycznego sprzętu filmowego w postaci m. in. obiektywów, blend, filtrów, baterii, paneli L. oraz statywów (wydruki wiadomości email, k. 52-56, faktury VAT, k. 13-15).

Z tytułu najmu sprzętu filmowego, A. P. i P. N. wystawili na rzecz (...) Sp. z o.o. faktury VAT:

- nr FV 9/6/2018, z dnia 9. czerwca 2018, na kwotę 16.113,00 zł, z terminem płatności do dnia 23. czerwca 2018 roku;
- nr FV 28/7/2018, z dnia 17. lipca 2018, na kwotę 16.924,80 zł, z terminem płatności do dnia 31. lipca 2018 roku;
- nr FV 4/8/2018, z dnia 3. sierpnia 2018, na kwotę 644,52 zł, z terminem płatności do dnia 17. sierpnia 2018 roku (faktury VAT, k. 13-15).

W dniu 14. czerwca 2018 roku przedstawiciel pozwanej – wiceprezes jej zarządu M. O. potwierdził otrzymanie faktury VAT nr (...) nie wnosząc żadnych zastrzeżeń co do jej zasadności czy wysokości (wydruk wiadomości mailowej, k. 52, wydruk z KRS, k. 10).

Spółka (...) dokonała częściowej spłaty należności wynikającej z faktury VAT nr (...), z dnia 6. września 2018 roku, w wysokości 5.000,00 zł (okoliczności bezsporne).

W związku z brakiem terminowej płatności pozostałej kwoty wynikającej z wystawionych faktur VAT, spółka (...) informowała spółkę (...) o powstałych zaległościach płatniczych domagając się zapłaty. Ze względu na brak możliwości spłaty zadłużenia powstałego z wystawionych faktur VAT, spółka (...) przystała na propozycję spółki (...) rozłożenia płatności na raty w wysokości 7.000,00 zł miesięcznie. Do kwietnia 2019 roku żadna rata na poczet zobowiązania nie wpłynęła. W odpowiedzi na kolejne przypomnienie powodów o braku zapłaty pracownik spółki (...) (dyrektor finansowy) – A. W. poinformowała wynajmującego o braku środków na uregulowanie zaległości, ze względu na brak zapłaty ze strony kontrahentów pozwanej, i powstałymi przez to problemami finansowymi spółki (wydruki wiadomości email, k. 17-18, 52-56).

Pomimo licznych mailowych wezwań do zapłaty, spółka (...) nie uregulowała należności. Pismem z dnia 10. maja 2019 roku, spółka (...) wezwała (...) Spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością do zapłaty kwoty 31.575,57 zł, tytułem nieuiszczonej należności powiększonej o wysokość naliczonych odsetek ustawowych za opóźnienie w transakcjach handlowych, wynikających z faktur VAT nr (...), oraz kosztów odzyskiwania należności (wezwanie do zapłaty, k. 19)

Stan faktyczny opisany powyżej był w części – wskazanej wyżej – bezsporny między stronami niniejszego postępowania. Podstawę ustaleń stanowiły zatem twierdzenia strony powodowej niezakwestionowane albo wprost przyznane przez pozwaną, a zatem dotyczące faktów bezspornych.

Powołane powyżej odpisy dokumentów prywatnych i wydruki, przedłożone przez stronę powodową, Sąd uczynił podstawą dokonanych ustaleń – w zakresie wskazanym wyżej, przy odpowiednich partiach ustaleń. Wiarygodność dokumentów i wydruków nie była kwestionowana przez strony, Sąd zaś nie znalazł podstaw, by czynić to z urzędu. Treść dokumentów i wydruków uzupełnia się wzajemnie oraz składa się na spójną i logiczną całość, pozbawioną jakichkolwiek wewnętrznych sprzeczności.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo zasługuje na uwzględnienie w całości.

Powodowie wywodzili swoje roszczenie z zawartej z pozwaną umowy najmu sprzętu filmowego w postaci m. in. obiektywów, blend, filtrów, baterii, paneli L. oraz statywów. Roszczenie powodów o zapłatę czynszu najmu znajduje oparcie w przepisie art. 659 § 1 k.c., zgodnie z którym przez umowę najmu wynajmujący zobowiązuje się oddać najemcy rzecz do używania przez czas oznaczony lub nieoznaczony, a najemca zobowiązuje się płacić wynajmującemu umówiony czynsz. Umowa najmu jest czynnością prawną dwustronnie zobowiązującą, odpłatną a nadto wzajemną. Świadczenia polegające na wydaniu rzeczy do korzystania oraz zapłacie czynszu najmu mają więc charakter ekwiwalentny.

Broniąc się przed roszczeniem powodów, pozwana podniosła, że ci nie wykazali, by pozwana zawarła ze stroną powodową umowę (umowy) najmu sprzętu filmowego.

W pierwszej kolejności wskazać należy, że pozwany ograniczył się wyłącznie do stwierdzenia braku wykazania przez powodów powyższych okoliczności. Fakt ten jednak jest irrelevantny z punktu widzenia procesowego, gdyż jednym z możliwych sposobów obrony pozwanego w procesie stanowi zaprzeczenie podanym przez powoda okolicznościom, a nie podniesienie okoliczności ich niewykazania czy nieudowodnienia. Ocena materiału dowodowego należy bowiem do Sądu, który dokonuje jej w granicach określonych w art. 233 k.p.c., a nie do stron postępowania. Stąd też jedynie zaprzeczenie, czy to faktycznej, czy to prawnej podstawy powództwa wywołuje takie skutki, że zaprzeczone fakty stają

się sporne i muszą być udowodnione. Natomiast w razie ich niezaprzeczenia, a jedynie ograniczenia się do twierdzeń o ich nieudowodnieniu, sąd winien uznać je za niewymagające dowodzenia z uwagi na fakt ich przyznania przez stronę przeciwną – art. 230 k.p.c. Jeżeli zatem w niniejszej sprawie pozwany nie zaprzeczył podanym przez powoda okolicznościom, i to w wyżej opisany sposób, nie sposób było przyjąć że powyższe okoliczności były pomiędzy stronami sporne oraz, że jako takie wymagały dalszego dowodzenia.

Abstrahując od powyższego nawet przy uznaniu, iż pozwany skutecznie zakwestionował okoliczności istotne z punktu widzenia możliwości uwzględnienia roszczenia to, w ocenie Sądu, zaofiarowany przez stronę powodową materiał dowodowy w pełni potwierdzał zasadność twierdzeń zawartych w pozwie. W myśl art. 6 k.c. do osoby występującej z pozwem należy udowodnienie faktów pozytywnych, które stanowią podstawę powództwa, gdyż z faktów tych wywodzi ona swoje prawo. Do przeciwnika natomiast należy wykazanie okoliczności niweczających to prawo lub uniemożliwiających jego powstanie. Obowiązek przedstawienia dowodów spoczywa na stronach (art. 3 k.p.c.), a ciężar udowodnienia faktów mających dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie (art. 227 k.p.c.) spoczywa na stronie, która z faktów tych wywodzi skutki prawne (art. 6 k.c.). Innymi słowy na stronie powodowej spoczywał zatem ciężar udowodnienia faktów uzasadniających jego roszczenie, a na stronie pozwanej obowiązek udowodnienia okoliczności uzasadniających jej wnioski o oddalenie powództwa.

Powodowie sprostali ciężącemu na nich obowiązkowi udowodnienia swojego roszczenia. Pozwany zaś nie wykazał żadnych okoliczności uzasadniających jego żądanie oddalenia powództwa. Strona pozwana dokonała zapłaty na rzecz powodów kwoty 5.000,00 zł, jako część należności z faktury VAT nr (...) objętej niniejszym postępowaniem. Strona pozwana nie wyjaśniła, dlaczego dokonała tej wpłaty i dlaczego opłaciła sporną fakturę w tym właśnie zakresie, mimo że w toku postępowania kwestionowała zasadność dochodzonego roszczenia.

W ocenie Sądu, jest niewątpliwe, że częściowe spełnienie świadczenia można traktować jako przykład tzw. uznania niewłaściwego, rozumianego jako przyznanie przez dłużnika wobec wierzyciela istnienia długu. Charakter prawny tego rodzaju oświadczeń, należy w doktrynie i judykaturze do najbardziej spornych zagadnień. Uznanie niewłaściwe stanowiąc *sui generis* oświadczenie wiedzy, zawiera także pewne elementy oświadczenia woli. Oświadczeniu wiedzy nie musi towarzyszyć ani zamiar, ani nawet świadomość wywołania skutków prawnych; przerwanie biegu przedawnienia następuje bowiem z mocy ustawy. Uznanie niewłaściwe przypomina zatem instytucję prawa postępowania cywilnego, a mianowicie - przyznanie faktu. O ile jednak treścią tego ostatniego byłby sam fakt bycia dłużnikiem, o tyle przy uznaniu niewłaściwym chodzi o wyraz świadomości samego zobowiązanego. Sens instytucji uznania roszczenia polega na tym, że dłużnik przez swoje zachowanie zapewnia wierzyciela o wykonaniu zobowiązania, w związku z czym wierzyciel nie musi obawiać się upływu przedawnienia roszczenia, gdyż uznanie powoduje przerwanie biegu przedawnienia (art. 123 § 1 pkt 2 k.c.), na skutek którego przedawnienie zaczyna biec na nowo (art. 124 § 1 k.c.). Uznanie jest więc przejawem lojalności dłużnika, w stosunku do wierzyciela i zapobiega wytaczaniu niepotrzebnych procesów. Uznanie niewłaściwe polega na tym, że dłużnik nie składa wprawdzie wyraźnego oświadczenia o uznaniu roszczenia, lecz na podstawie objawów jego zachowania kontrahent może zasadnie przyjmować, że dłużnik ma świadomość ciężącego na nim zobowiązania i ma zamiar dobrowolnego spełnienia świadczenia. W doktrynie i w orzecznictwie jako przykład takiego uznania niewłaściwego podaje się deklarację dłużnika o spłaceniu należności w ratach. W przypadku uznania niewłaściwego nie jest wymagane, aby dług został przez dłużnika skonkretyzowany poprzez jednoznaczne określenie stosunku, z jakiego wynika oraz jego wysokości. Przy ocenie, czy nastąpiło uznanie niewłaściwe długu należy zatem stwierdzić, czy zachowanie dłużnika miało takie cechy, że rozsądnie oceniający sytuację wierzyciel mógł oczekiwać dobrowolnego świadczenia. Podobnie wypowiedział się Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 7 marca 2003 roku (I CKN 11/01), w którym stwierdził, iż uznanie roszczenia w rozumieniu art. 123 § 1 pkt 2 k.c. występuje w każdym wypadku wyraźnego oświadczenia woli lub też innego jednoznacznego zachowania się dłużnika wobec wierzyciela, z którego wynika, że dłużnik uważa roszczenie za istniejące.

Zachowanie pozwanego, który nie zwrócił spornych faktur VAT, jak również nie kwestionował w żaden sposób ich zasadności i wysokości, a także uregulował część należności, uzasadniało przypuszczenie powoda, że pozostała kwota z faktur VAT zostanie w całości przez pozwanego uregulowana, zwłaszcza że zachowanie to znalazło potwierdzenie

w dalszych deklaracjach zapłaty, składanych przez pracownika pozwanej A. W. (o czym niżej) oraz w dokonanym wcześniej bez zastrzeżeń przyjęciu faktury VAT nr (...), przez przedstawiciela pozwanej M. O..

W tym kontekście podkreślenia wymaga, że dłużnik, który uznał swój dług w sposób niewłaściwy, a następnie nabrał przekonania o jego nieistnieniu, może udowadniać swoje racje w procesie z wierzycielem (por. M. Pyziak-Szafnicka, Przerwanie biegu przedawnienia przez uznanie [w:] "Rejent", Nr 9/29 - wrzesień 1993, str. 49; wyrok Sądu Najwyższego z 4. lutego 2005 r., sygn. akt I CK 580/04, publ. Lex nr 301787). Uznanie długu ma bowiem charakter deklaratoryjny, a nie konstytutywny, nie prowadzi zatem do powstania wierzytelności, która nie istnieje, ale przerzuca ciężar dowodu w procesie. Ciężar dowodu powyższej okoliczności spoczywa wówczas – zgodnie z dyspozycją przepisu art. 6 k.c. – na dłużniku. Strona pozwana natomiast, mając na względzie powyższe okoliczności, powyższemu obowiązkowi nie sprostała.

Reasumując powyższe rozważania, z przedstawionego materiału dowodowego, w szczególności z załączonych do akt wydruków korespondencji mailowej wynika, że strony łączyła umowa, na podstawie której powodowie świadczyli na rzecz pozwanego usługę wynajmu sprzętu filmowego. Złożone do akt wydruki wiadomości email potwierdzają, że strony postępowania były w stałych stosunkach gospodarczych, zaś najem sprzętu filmowego, z tytułu którego powodowie dochodzą zapłaty wierzytelności, nie był pierwszym zleceniem, które powodowie realizowali na zlecenie pozwanej spółki. Wskazane dowody potwierdzają, że doszło pomiędzy stronami do porozumienia stron co do terminu, przedmiotu i sposobu świadczenia usługi wynajmu sprzętu filmowego oraz zasad płatności i sposobu ustalania należnego powodom wynagrodzenia. Powyższe znajduje potwierdzenie w: 1. treści wiadomości mailowej pochodzącej od M. O., z której wynika przyjęcie przez spółkę faktury VAT nr (...) bez jakichkolwiek zastrzeżeń, 2. wydruków korespondencji mailowej zawierającej deklarację dyrektora finansowego pozwanej w zakresie płatności za pozostałe faktury VAT (pozwany nie kwestionował, że korespondencja mailowa dotyczy spornych wierzytelności), 3. częściowej wpłaty za pierwszą sporną fakturę, 4. niezwrócenia przez pozwaną pozostałych faktur VAT wystawionych przez powodów oraz 5. braku odpowiedzi pozwanej na pisemne wezwanie do zapłaty.

Z powyższego należy wysnuć wniosek, że powodowie wykonali świadczenie polegające na udostępnieniu sprzętu filmowego zgodnie ze zleceniem pozwanej, a na podstawie kolejnych zleceń, najem tego sprzętu był przedłużany na kolejne okresy. Co prawda w zebranych w sprawie materiale dowodowym brak jest jasnego wskazania co do określonych stanowisk poszczególnych pracowników zawierających z powodami umowy najmu, jednak w ocenie Sądu umocowanie ww. do zawarcia spornej umowy najmu nie może budzić wątpliwości, skoro obie strony przystąpiły do jej wykonywania. Należy też zauważyć, że przepisy Kodeksu cywilnego nie przewidują żadnej szczególnej formy do jej zawarcia, co oznacza, że umowa ta może być zawarta w każdej formie ujawniającej wolę kontraktujących, nie wyłączając formy ustnej, a nawet dorozumianej. Jak wynika z przepisu art. 99 § 1 k.c., jeżeli do ważności czynności prawnej potrzebna jest szczególna forma, pełnomocnictwo do dokonania tej czynności powinno być udzielone w tej samej formie. Cytowany przepis, odczytywany a contrario, nakazuje przyjąć, że o ile przepisy prawa zezwalają na dokonanie czynności prawnej w dowolnej formie, to pełnomocnictwo do jej dokonania również może być udzielone w formie dowolnej, a nawet w sposób dorozumiany (por. uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 17 grudnia 1985 r., III CRN 295/85, OSN 1986, nr 11, poz. 184, podobnie Sąd Najwyższy w wyroku z 23 października 2001 r., I CKN 323/99, OSN 2002, Nr 7 – 8, poz. 94). W świetle powyższego nie może zatem budzić wątpliwości fakt, że N. D., zatrudniona w pozwanej spółce na stanowisku kierownika produkcji, była umocowana do zawierania w imieniu spółki umów najmu sprzętu filmowego. O powyższym świadczy także fakt korzystania przez pracownika ze skrzynki e-mail pozwanej. Fakt posługiwania się służbowym adresem e-mail, pozwalającym zidentyfikować przedsiębiorcę, jest wszakże jednym z atrybutów umocowania do działania w imieniu osoby, której dane znajdują się w treści maila. Nawet przy przyjęciu poglądu najbardziej przychylnego stanowisku strony pozwanej o braku umocowania pracownika do zawarcia umowy należałoby stanąć na stanowisku, że pozwana spółka – przystępując do wykonania umowy, przyjmując faktury VAT wystawione przez kontrahenta i deklarując zapłatę z opóźnieniem i w ratach, potwierdziła czynności działane przez pracownika w jej imieniu.

Usługa wynajmu sprzętu filmowego została wykonana przez powoda w całości zgodnie ze składanymi zleceniami, zaś w związku z zapotrzebowaniem sprzętowym po stronie pozwanej, najem sprzętu był przedłużany na kolejne

okresy. Powyższe znajduje odzwierciedlenie w treści złożonych przez powodów wydruków wiadomości email oraz wystawionych fakturach VAT. Pozwana miała pełną świadomość odnośnie stawek za wynajem sprzętu filmowego, które zaakceptowała bez wnoszenia jakichkolwiek zastrzeżeń. Jak wynika z przedłożonych w sprawie dowodów w postaci wydruków wiadomości email, pozwana otrzymała od powodów fakturę VAT nr (...), co potwierdził przedstawiciel pozwanej M. O. w wiadomości skierowanej do powodów w dniu 14. czerwca 2018 roku.

Wskazać dalej należy, iż z poczynionych w sprawie ustaleń wynika, iż powodowie prowadzili rozmowy odnośnie ustalenia warunków rozłożenia płatności na raty, jak i terminów spłaty powstałego zadłużenia z A. W., która – wbrew twierdzeniom pozwanej o braku jej umocowania w tym zakresie – zajmowała w pozwanej spółce stanowisko kierownicze, a dokładniej stanowisko dyrektora finansowego. W ocenie Sądu, zajmowane przez A. W. stanowisko, co najmniej obligowało ją do znajomości sytuacji finansowej spółki oraz jej zaległości płatniczych w stosunku do kontrahentów, z którymi pozwana spółka prowadziła stałą współpracę. Co więcej, z treści korespondencji prowadzonej między stronami wynika, iż A. W. miała pełną wiedzę z zakresu sytuacji finansowej spółki, gdyż informowała powodów o problemach finansowych spółki i deklarowała spłatę zadłużenia w najbliższych terminach wpływów finansowych na koncie pozwanej. Deklarację spłaty zadłużenia wynikającego z nieopłaconych faktur, złożoną przez pracownika zajmującego stanowisko kierownicze z zakresu zarządzania finansami spółki, należy traktować jako tzw. niewłaściwe uznanie długu, rozumiane jako przyznanie przez dłużnika wobec wierzyciela istnienia długu. Jak wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 11. sierpnia 2011 r., sygn. akt I CSK 703/10, uznanie niewłaściwe jest przede wszystkim wyrazem świadomości dłużnika ciężącego na nim zobowiązania, a więc aktem wiedzy. Wystarczająca przesłanką jest więc tu wiedza jednej z osób wchodzących w skład organu powołanego do reprezentowania dłużnika, tak jak wystarczy wina czy zła wiara u jednego z piastunów organu osoby prawnej, aby przypisać odpowiedzialność tej osobie. Warto dodać, że gdyby wymagać tu pełnego zachowania zasady reprezentacji, prowadziłyby to w rezultacie do zakwestionowania sensu instytucji uznania niewłaściwego, która praktycznie nie różniłaby się od uznania właściwego. W związku z poczynionymi powyżej ustaleniami, należy uznać, iż pozwana spółka nie tylko zdawała sobie sprawę z powstałego zobowiązania, ale również uznała je w pełni. Jak przyznała sama pozwana, maile kierowane przez księgową do wierzycieli, miały na celu zapewnienie wierzycieli o uregulowaniu należności oraz woli pozwanego ugodowego rozwiązania sporów, a także powstrzymanie wierzycieli przed dochodzeniem roszczeń przed sądem. Nie zasługują na wiarę – jako sprzeczne z zasadami doświadczenia życiowego – twierdzenia pozwanej, jakoby tego rodzaju zapewnienia pozwana miała słać do wszystkich potencjalnych wierzycieli nie weryfikując istnienia przysługujących im wierzytelności, zwłaszcza w kontekście późniejszego zachowania pozwanej, która – otrzymawszy pisemne wezwanie do zapłaty – w żaden sposób się do niego nie odniosła, w szczególności nie zakwestionowała istnienia wskazanych tam wierzytelności. Twierdzenia pozwanej należy uznać nadto za nieudowodnione ze względu na brak przedstawienia jakiegokolwiek dowodu na wykazanie powyższej okoliczności.

Pozwany, na którego – wobec uznania niewłaściwego – przerzucony został ciężar udowodnienia faktu nieistnienia zobowiązania bądź też niższej jego wysokości, nie wykazał twierdzeń podnoszonych w sprzeciwie. Działanie pozwanego jest gołosłowne i w ocenie Sądu, stanowi wyłącznie przyjętą przez niego linię obrony, nie znajdującą potwierdzenia w rzeczywistym stanie rzeczy. Reasumując, powodowie wykazali zarówno istnienie, jak i wysokość dochodzonego roszczenia, natomiast pozwany nie zaoferował żadnych dowodów przeciwnych na poparcie twierdzeń przytoczonych w sprzeciwie, które mogłyby skutkować oddaleniem powództwa.

Wobec powyższego roszczenie powoda o zapłatę czynszu za najem sprzętu filmowego w kwocie 28.682,32 zł uznać należało za zasadne w całości.

Sąd oddalił żądanie strony powodowej solidarnej zasądzenia ww. kwoty. Zgodnie z art. 369 k.c. żądanie jest solidarne, jeżeli wynika to z ustawy lub z czynności prawnej. Powodowie nie wykazali, by w niniejszej sprawie zachodziła taka sytuacja. W szczególności przepis art. 864 k.c. przewiduje wyłącznie solidarność bierną współników spółki cywilnej.

Jeżeli chodzi o zgłoszone w pozwie żądanie zasądzenia kwot rekompensat za odzyskiwanie należności na podstawie ustawy z dnia 8. marca 2013 r. o przeciwdziałaniu nadmiernym opóźnieniom w transakcjach handlowych (Dz.U. z 2016 poz. 684), to w ocenie Sądu, jest ono także zasadne.

Zgodnie z art. 10 powołanej ustawy, w brzmieniu obowiązującym przed nowelizacją, która weszła w życie z dniem 1. stycznia 2020 roku, wierzycielowi, od dnia nabycia uprawnienia do odsetek, o którym mowa w art. 7 ust. 1 lub art. 8 ust. 1, bez wezwania, przysługuje od dłużnika z tytułu rekompensaty za koszty odzyskiwania należności równowartość kwoty 40 euro przeliczonych na złote według średniego kursu euro ogłoszonego przez Narodowy Bank Polski ostatniego dnia roboczego poprzedzającego miesiąc, w którym świadczenie pieniężne stało się wymagalne. Zgodnie z treścią powyższego przepisu, kwota rekompensaty odzyskiwania należności, stanowiąca równowartość 40 euro, przysługuje wierzycielowi od dnia nabycia uprawnienia do odsetek na podstawie art. 7 ust. 1 lub 8 ust. 1 tej ustawy. Zgodnie z art. 7 ust. 1 powołanej ustawy, który znalazłby zastosowanie w niniejszej sprawie, w transakcjach handlowych – z wyłączeniem transakcji, w których dłużnikiem jest podmiot publiczny - wierzycielowi, bez wezwania, przysługują odsetki w wysokości odsetek za zwłokę określanej na podstawie art. 56 § 1 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. - Ordynacja podatkowa (Dz.U. z 2012 r. poz. 749, ze zm.), chyba że strony uzgodniły wyższe odsetki, za okres od dnia wymagalności świadczenia pieniężnego do dnia zapłaty, jeżeli są spełnione łącznie następujące warunki: 1) wierzyciel spełnił swoje świadczenie; 2) wierzyciel nie otrzymał zapłaty w terminie określonym w umowie albo wezwaniu, o którym mowa w art. 6 ust. 2 i 3. Przepis ten stanowi implementację art. 6 ust 1 dyrektywy z dnia 16. lutego 2011 roku w sprawie zwalczania opóźnień w płatnościach w transakcjach handlowych, który zobowiązuje państwa członkowskie do zapewnienia wierzycielowi co najmniej stałej kwoty 40 euro w przypadku powstania po stronie dłużnika obowiązku zapłaty odsetek za opóźnienie.

Analizując zapis art. 10 powołanej ustawy należy podnieść, że jego ust. 2 reguluje odrębną od ust. 1 sytuację faktyczną i prawną. Mianowicie ust. 1 przewiduje, że wierzycielowi, przy spełnieniu przesłanek określonych w ustawie, należy się stała rekompensata za koszty odzyskiwania należności. Dochodzenie na drodze sądowej rekompensaty nie jest dochodzeniem czy odzyskiwaniem należności. Tak ustawa, jak i implementowana dyrektywa, wskazują na obowiązek przyznania wierzycielowi co najmniej kwoty równej 40 euro. Kwota ta stanowi swoisty ryczałt, jaki jest należny wierzycielowi w związku z dochodzeniem należności. Prezentowana ocena obu ustępów art. 10 zgodna jest z wykładnią tak językową, jak i celowościową tych przepisów.

W ocenie Sądu, powyższe regulacje należy interpretować wprost, a zatem przesłanką do uzyskania prawa do rekompensaty jest jedynie wymagalność odsetek za opóźnienie w płatnościach. Przepisy te nie przewidują bowiem przesłanki poniesienia przez wierzyciela kosztów odzyskiwania należności. Według Sądu, jest to interpretacja zgodna z celem ustanowienia tych przepisów, jakim jest wszakże zwalczanie opóźnień w płatnościach w transakcjach handlowych. Ustawa konstruuje mechanizm, w którym opóźnienie w płatności automatycznie generuje uprawnienie do rekompensaty. Nie wynika natomiast z treści przepisów, aby wierzyciel miał wykazywać poniesienie kosztów, tym bardziej, że mogłoby to rodzić wątpliwości, co można uznać za takie koszty. W ocenie Sądu, intencją ustawodawcy unijnego było zapewnienie wierzycielowi uprawnienia do rekompensaty w wysokości 40 euro w momencie, gdy powstaje prawo do uzyskania od dłużnika odsetek i uprawnienie to nie jest uzależnione od poniesienia przez wierzyciela konkretnie wskazanych czy wykazanych kosztów odzyskania należności. Powyższe zapatrywanie w całości podzielił Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 11 grudnia 2015 roku, III CZP 94/15, w której wskazał, że: „rekompensata za koszty odzyskiwania należności w wysokości 40 euro, przewidziana w art. 10 ust 1 ustawy z dnia 8 marca 2013 roku o termiach zapłaty w transakcjach handlowych przysługuje wierzycielowi bez konieczności wykazania, że koszty te zostały poniesione”. Należy jednak zwrócić uwagę, że żądanie zasądzenia zryczałtowanej kwoty rekompensaty kosztów odzyskania należności może zostać uznane za sprzeczne ze społeczno-gospodarczym przeznaczeniem tego prawa lub z zasadami współżycia społecznego (art. 5 k.c.). W uchwale Sąd Najwyższy podkreślił, że ze względu na dolegliwość sankcji opisanej w art. 10, rolą sądu orzekającego o przyznaniu równowartości 40 euro jest zbadanie, czy w okolicznościach konkretnej sprawy wierzyciel nie nadużył swojego prawa podmiotowego.

W rozważanej sprawie powodowi przysługują odsetki ustawowe za opóźnienie w transakcjach handlowych – zachodzą bowiem warunki o jakich mowa w art. 7 ust. 1 pkt 1 i ust. 2 ustawy (powód spełnił swoje świadczenie polegające na przekazaniu najemcy do korzystania przedmiotu najmu, nie otrzymał zapłaty, której termin nie przekraczał 60 dni od dostarczenia pozwanemu faktury – w rozważanej sprawie termin ten wynosił 14 dni).

Roszczenie o stałą kwotę rekompensaty kosztów odzyskiwania należności przysługuje wierzycielowi od każdej dokonywanej transakcji handlowej. W przypadku umów ramowych przez transakcję handlową należy rozumieć każdą transakcję wykonawczą (komentarz L.: Ustawa o terminach zapłaty, komentarz red, dr hab. K. O.).

Natomiast odnośnie wysokości rekompensaty, przytoczyć należy art. 10 ust 1 in fine ustawy, który nakazuje przeliczyć równowartość kwoty 40 euro według średniego kursu ogłaszanego przez Narodowy Bank Polski ostatniego dnia miesiąca poprzedzającego miesiąc, w którym świadczenie pieniężne stało się wymagalne. Na gruncie sprawy, świadczenie stało się wymagalne: z faktury nr (...) w dniu 23. czerwca 2018 roku, z faktury nr (...) w dniu 31. lipca 2018 roku, zaś z faktury (...), w dniu 17. sierpnia 2018. Stosownie zatem do treści wyżej przytoczonego przepisu dla należności powoda z tych faktur rekompensata została przeliczona po kursie euro zgodnie z tabelą kursów, odpowiednio dla każdego miesiąca, zamieszczoną na stronie internetowej Narodowego Banku Polskiego. Rekompensata za brak zapłaty należności objętych ww. fakturami VAT wynosi 518,36 zł (172,78 zł + 174,46 zł + 171,12 zł).

Sąd nie dopatrył się w okolicznościach niniejszej sprawy, by zachowanie powodów nosiło znamiona nadużycia prawa. Zgodnie z art. 5 k.c. nie można czynić ze swego prawa użytku, który byłby sprzeczny ze społeczno-gospodarczym przeznaczeniem tego prawa lub z zasadami współżycia społecznego. Takie działanie lub zaniechanie uprawnionego nie jest uważane za wykonywanie swojego prawa i nie korzysta z ochrony. W przedmiotowej sprawie, aktywność powodów nakierowana na uzyskanie zapłaty od pozwanego za ww. 3 faktury VAT nie ograniczyła się jedynie do pojedynczego wezwania do zapłaty, skierowanego do dłużnika. Powodowie prowadzili z pozwaną wielomiesięczną korespondencję mailową nakierowaną na uzyskanie zapłaty oraz godzili się na proponowane przez dłużnika ustępstwa (zapłata w ratach, odroczenie zapłaty). Pozwany natomiast z dokonywanych z powodami uzgodnień nie wywiązał się, ostatecznie doprowadzając do sytuacji, w której roszczenie zostało poddane pod osąd Sądu, co wygenerowało dodatkowe koszty po stronie powodowej. Co więcej, pozwany – mimo składanych na etapie przedsądowym zapewnień co do zapłaty – bezzasadnie i gołosłownie zakwestionował istnienie roszczenia w toku postępowania sądowego, dodatkowo je wydłużając. Warto również w tym kontekście zwrócić uwagę na fakt, iż opóźnienia w płatnościach pozwanego są znaczne, obejmują bowiem wiele miesięcy.

Zdaniem Sądu możliwość skorzystania przez powodów z przyznanych przez ustawę uprawnień winna być limitowana okolicznościami sprawy i społeczno-gospodarczym przeznaczeniem prawa. Wykorzystywanie tego prawa w sposób czyniony przez powodów zasługuje na akceptację. Nie generuje nieproporcjonalnego względem zawinienia dłużnika obciążenia pozwanego i nie pozostaje w sprzeczności ze społeczno-gospodarczym przeznaczeniem tego prawa oraz z zasadami lojalności i uczciwości kupieckiej, zwłaszcza gdy wziąć pod uwagę, że na nadużycie prawa nie może powoływać się osoba, która sama swych uprawnień nadużywa. Za taką należy uznać pozwanego, który najpierw przez wiele miesięcy „zwodzi” wierzyciela, by ostatecznie zmusić go do zainicjowania sporu sądowego, a następnie – już w jego toku – bezzasadnie odmówić zapłaty.

Reasumując powodowie udowodnili dochodzone przez siebie roszczenie o zapłatę należności głównej, zarówno co do zasady, jak i co do wysokości. Łączna wysokość uzasadnionych roszczeń powoda odpowiada zatem kwocie 29.200,68 zł, na którą składają się: należność główna w wysokości 28.682,32 zł z tytułu nieopłaconych faktur VAT oraz rekompensata w kwocie 518,36 zł .

Odsetki ustawowe za opóźnienie w transakcjach handlowych od kwoty należności głównej zostały zasądzone zgodnie z dyspozycją art. 7 ust. 1 ustawy z dnia 8 marca 2013 roku o przeciwdziałaniu nadmiernym opóźnieniom w transakcjach handlowych. Termin płatności faktury nr (...) został określony na dzień 23. czerwca 2018 roku, termin płatności faktury nr (...) został określony na dzień 31. lipca 2018 roku, zaś termin płatności faktury nr (...) został

określony na dzień 17. sierpnia 2018 r. roku. Odsetki za opóźnienie w transakcjach handlowych w zapłacie tych faktur zostały zatem zasądzone od dnia następnego po dniu płatności.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 98 § 1 k.p.c. oraz § 2 pkt 4 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22. października 2015 r., w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U. 2015, poz. 1804). Na kwotę zasądzoną od pozwanego na rzecz powoda składa się wynagrodzenie pełnomocnika będącego radcą prawnym w kwocie 3.600,00 zł oraz opłata od pozwu w kwocie 1.461,00 zł (łącznie: 5.061,00 zł).

Sędzia Aleksandra Zielińska-Ośko

Zarządzenie: Doręczyć pełnomocnikowi pozwanego odpis wyroku wraz z uzasadnieniem.